

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 28 Lipca r. s. 1853 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 lipca.

Przez najwyższe rozkazy dzienne: D. 14 lipca.

Dowódca 1szej brygady 10tej dywizyi pieszej, Jenerał Major, *Duwing 2gi*, przeznaczony liczyć się w Armii. Zostający przy Jego Cesarskiej Wysockości, Głównym Naczelniku Korpusow Paziow, wszystkich lądowych Kadeckich i półku Dworzańskiego, Jenerał-Major *Chwoszczyński*, uwolniony za urlopem na cztery miesiące — D. 16 lipca: Uwolniony z liczących się w Armii Jenerał Major *Ladygin*, przyjęty do służby z liczeniem się także w Armii i naznaczeniem Zarządzającym Komisją Moskiewskiego Kommissaryatskiego Depo. Półkownik Wojska Dońskiego, *Szamszew*, uwolniony ze służby z przyczyn ran, w randze Jenerał-Majora z mundurem. (*Rus. Inw.*)

— Przez najwyższy dyplomata, z dnia 15 lipca, Królewsko-Niderlandzki Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny, Baron *Hekkeren*, naytąskawiey mianowany Kawalerem Orderu S. *Anny 1szej klasy*. (*Gaz. St. Petb.*)

W niedzielę, d. 16 lipca, NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI podobało się zaprosić na obiad wszystkich wychowauców szkolno-wojskowych zakładów, rozłożonych w *Peterhoffie* obozem.

Obchod tego dnia rozpoczął się kościelną paradą, którą składały pierwsze plutony wszystkich zakładów. Po skończeniu Mszy ś., plutony te, wychodzący z cerkwi, przyłączyły się do dalszych swych towarzyszków, którzy stali w szeregach na placu przed pałacem, i SAM CESARZ JEGOMOŚĆ, stanąwszy na skrzydłe 1go plutonu 1go Kadeckiego Korpusu, poprowadził je przeciągając przed NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ. CESARZEWICZ JEGOMOŚĆ NASTĘPCA Tronu znajdował się w szeregach 1go Kadeckiego Korpusu, a Jenerał-Admirał Wielki Xiążę KONSTANTY NIKOŁAJEWICZ w szeregach Korpusu Kadetów morskich.

Stoły, na 2500 osób, nakryte były w górnym ogrodzie, pod rozbitym na to zdarzenie namiotem. Następca i Jenerał-Admirał siedli, pierwszy z Kadetami 1go, a drugi z Kadetami Morskiego Korpusu.

NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO, CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOŚĆ, raczyli przez czas obiadu, przechadzać się pomiędzy stołami bankietujących młodych swoich gości, z rodzicielską serdecznością i delikatnością ich czestowali, i z nimi biesiadowali. Szczęśliwi młodzieńcy czują w zupełności całą cenę MONARSZEY ku nim miłości, i nie pozorną, huczną radością, odpowiedzieli na faskawe zaproszenie NAYJAŚNIEYSZYCH SWYCH DOBRODZIEJÓW.

Na tey, jedyney w swym rodzaju uczcie, znajdowała się cała CESARSKA Familia, Xiążę Albert Pruski, i wszystkie osoby, przy nim znajdujące się, Poseł Austriacki, tudzież wiele rodziców uszczęśliwionych dzieci, tak żyjących w *Peterhoffie*, jak i przybyłych tam na ten obchod.

Pod czas obiadu, CESARZ JEGOMOŚĆ, wzięwszy kieliszek wina, raczył wnieść zdrowie swych ukochanych gości. Szczere, serdeczne, wykrzyknienie, ura! było radością ich odpowiedzią.

Potym CESARZ JEGOMOŚĆ, wezwawszy wszystkie sieroty Polaków, którzy stracili rodziców w ostatney polskiej kampanii, przyprowadził przed CESARZOWĄ i przedstawiał je NAYJAŚNIEYSZEY PANI, nazywając dziećmi swojemi. W końcu przedstawił MONARCHA CESARZOWEY osobno syna polskiego jenerała Hrabiego *Hauke*, poległego w

Warszawie, w obronie praw prawego swojego Pa-
na, i dzieci Polskiego Półkownika *Sowińskiego*, poległego w szeregach buntowniczych, w uporczywey obronie warszawskich szanow *Woli*. Tak dobroć Monarsza widzi w niewinnych pacholętach, same tylko sieroty, i, jak dobroć Bozka, nie poszukuje na dzieciach za uczynki ich rodziców, lecz zarówno na wszystkie zlewa swe dary i dobrodzieystwa. (*1 cz. Pół.*)

— Dnia 19 —

Odebrano wiadomość, że P. Jenerał-Adjutant, Jenerał Kawaleryi Hrabia Orłow, powracając ze swojego nadzwyczajnego poselstwa w Konstantynopolu, przybył czwartego lipca na okręcie *Czesma*, do Kwarantanny odeskiej. Większa część wojsk lądowych wysiadła w Teodozyi, dokąd zawinęła na statkach i okrętach eskadry czarno-morskiej; reszta eskadry, przewożącej wojska, niezwłocznie oczekiwana była w tym porcie. Chorzy, w liczbie 313 żołnierzy i dwóch oficerów, przeniesieni zostali do Odessy, gdzie ich pomieszczono w lazarecie, na to przygotowanym. W powszechności stan ich jest bardzo zaspakajający.

— Rzeczywisty Radzca Stana i Szambelan P. Demidow, Gubernator cywilny Kurski, nowy dał dowod swojego patriotyzmu, wyrządzając cześć pamiętce jednego z lepszych naszych Poetów. Sławny Bogdanowicz, pochowany został na bohosłowskiem cmentarzu w Kursku, a żaden pomnik nie wskazywał miejsca jego pogrzebienia, P. Demidow nagroził tę niepamięć, wznosząc na mogile poety piramidę ugruntowaną na podnożu z marmuru czarnego i obwiedzioną kratą z lanego żelaza. U góry tey piramidy widać godła z brązu złoczonego Wiary, Nadziej i Wieczności; dwa napisy wskazują imię zmarłego, datę jego urodzenia (21 grudnia 1745 r.) i jego śmierci (2 stycznia 1803 r.), równie jak też imię wspaniałomyślnego współrodaka, który grób poety chciał wydrzeć zapomnieniu. Wzniesienie tego pomnika więcey 5,000 rubli kosztowało.

— Gazeta finlandzka, *Sanau sataya Viipurista* donosi, że w Karelii ułożono zamiar zaprowadzenia statku parowego, którego się żegluga, bez wątpienia, ograniczy z razu wodami finlandzkimi, i posłuży za pobudkę do zaprowadzenia drugiego podobnegoż, który, przepływając jezioro Ładogę, stosunki handlowe tey prowincyi z St. Petersburgiem ułatwi. Statek, którego maszyny działanie wyrównywa sile 30 koni, nazywany został *Ilmarinen*, od imienia bóstwa dawnych Finlandczyków. (*Jour. d. St. Petb.*)

Warszawa d. 29 lipca.

W IMIENIU NAYJAŚNIEYSZEGO

N I K O Ł A J A I.

CESARZA WSZECH ROSSYI, KRÓLA POLSKIEGO,
etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Mając sobie przedstawione, że osoby, których majątki mają uleść sekwestrowi albo konfiskacie, poznawały już po rewolucyi akta sprzedaży, obciążenia i inne akta alienacyi, nim takowe dobra w sekwestr Rzadowy zajęte zostały;

Zważając przytém, że na zasadzie postanowienia Namiestnika w Królestwie pod dniem 13 (25) kwietnia r. z. wydanego, unieważnione zostały wszelkie akta, w czasie rewolucyi dokonane, a nieważność ta tém bardziey do aktow, już przez osoby za granicę zbiegłe zeznanych, rozciągac się powinna;

Rada Administracyjna Królestwa, w dalszym ciągu swego postanowienia z dnia 2 (14) września 1852 roku, stanowi:

Artykuł 1. Wszelkie akta i umowy względem majątków, ulegających sekwestrowi albo konfiskacie, sporządzone podczas rewolucyi lub po rewolucyi przez osoby, bądź zpod amnestyi wyłączone, bądź z niej niekorzystające i za granicę zbiegłe, mocą niniejszego postanowienia unieważnione zostają.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, wszystkim Kommissyom Rządowym, w czém do której należy, poleca się.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyjnej dnia 27 czerwca (9 lipca) 1853 roku.

(podpisano) Namiestnik JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO MOŚCI w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*.

Sekretarz Stanu: (podpis.) *J. Tymowski*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom.

Rząd. Przych. i Skar. (podpis.) *R. Fuhrmann*.

Zgodno z Oryginałem:

Sekretarz Stanu: (podpis.) *J. Tymowski*.

Zgodno z Wypisem:

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom.

Rząd. Sprawiedliwości, *Kossecki*.

Sekretarz Inny *Młodzianowski*. (*Gaz. War.*)

Jeden z emigrantów polskich komunikuje nam z Francji pod dniem 15 lipca t. r. następujące wiadomości, które spieszmy naszym czytelnikom udzielić, w celu przekonania ich o rzetelnym stanie wychodniów, którzy nie chcieli powrócić do kraju: „Nie mogę być w Chateauroux, gdyż tam nasi Polacy doszli do najwyższego stopnia szaleństwa, dla tego wolę pozostać spokojnie na wsi. Nie tylko bowiem utracili rozum, lecz wyraźnie szaleją; nie chcą znać więcej, ni Boga, ni prawa, wszystko to niweczy się w sposób najokropniejszy. Okropna jakaś kara Boska zdaje się ciężać na kraj Polski i jego narodzię, widzimy tego dowody oczywiste. W tych dniach chcieli w Bourges zabić jenerała Bema, a innego oficera w Chateauroux. Ciagle się tylko biją i zabijają. Rady i komitety starają się utrzymywać ich w bezczynności, a jeżeli się między sobą nie pozabijają, to się zębami pozagryzają. Klub i Komitety starają się zniszczyć wszystko przez seymiki i kłótnie. Z największą niecierpliwością wyglądam momentu, w którymbym się mógł zupełnie odłączyć od tej emigracyi, która tak pilnie pracuje nad zniweczeniem sławy imienia Polskiego.” (*Gaz. Codz. War.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 16 lipca.

Wtych dniach wyjedzie *J. C. K. W. Arcy-Xiążę Ferdynand de Este* z powrotem do Lwowa. *J. K. W. Xiążę Waza* przybył tu z Pymontu. (*Gaz. Codz. War.*)

— Dnia 18 —

Z *Bośni* dowiadujemy się, że wiadomość, jakoby *Wezyr Mahmud Hamdy Pasza*, był w pochodzie z wielką armią, przeciw upartym *Bośnianom*, i że *Ali Pasza Stołeczewich* prowadzi na positek 16 do 20,000 *Albańczyków*, była zupełnie bezzasadną. *Paszowie Tureccy* rozgłosili te wieści, dla zgięcia przez postrach uporu *Bośniaków*; nie osiągnęli jednak swego celu. *Wezyr* znajduje się jeszcze w *Serajewie*, i ma ze wszystkiemi załedwie 1000 wojska. Drugi *Pasza* udał się ze swoją kilkasetną strażą przyboczną do swej nowej rezydencyi *Mostar*, a kraj pozostał w dawnym stanie. *Ułaskawieni w Konstantynopolu* *Kapitanowie* znowu powrócili, zamieszkują swe dawne zamki, i postępują sobie dawnym sposobem. W takich okolicznościach przytłumienie anarchii, zostanie prawdziwem niepodobniństwem. *Murad Bey Bes-surewich*, tak jak wprzód przyymować będzie u siebie zbrodniarzy i dezertów.

Na warsztatach konstantynopolitańskich, dwa nowe okręty liniowe są bliskie ukończenia. *Wy-padki* w *Serwii* bardzo niepodobaty się *Porcie*; chociaż z początku pochwałała postępowanie *Xię-cia Miłosza*, jednak wypadki przeszłe, bardzo źle zrobity na niego wrażenie.

— Dnia 19 —

Większa część Członków ciała Dyplomatycznego rozjeżdża się teraz z *Wiednia* na przejażdżkę do pięknych okolic *Styryi*.

Układy *Seymu Węgierskiego* mają się powoli bardzo odbywać, i zapewne *Seym* będzie odroczo-ny, aby *Deputowani* podczas żniwa mogli się udać do domów dla załatwienia swych interesów fami-lijnych.

Z *Egiptu* otrzymaliśmy list, w którym czytamy: „Zdaje się, że wielkie usiłowania przez *Mehemeda Ali* czynione, sprawiły wiele nieukontentowania w kraju, i że armia jego, przy dłuższem trwaniu kroków nieprzyjacielskich, byłaby załedwie w stanie placu dotrymać. Tém bardziej zadziwia działanie *Porty* z tak małą rozważą. *Mehemed Ali* teraz nie ma na celu dalszych planów powiększenia, poprzestając na nowych swych zaborach, i ma zamiar podnieść w nich handel i rolnictwo. Między innemi mają być urządzone warsztaty okrętowe, dla budowania pod kierunkiem *Francuzkiego* technika okrętów wojennych i handlowych.”

Cesarz Jmć wyjedzie dnia 26 b. m. z *Baden*, a zabawiwszy przez kilka dni w *Wiedniu*, uda się w podróż do *Morawii*, *Czech*, *Szlazka* i *Galicyi*. *Cesarz* odbywa swą podróż powoli, gdyż chce wstąpić do wszystkich miast *Obwodowych*, nawet nie będących po jego drodze. Dopiero dnia 11 *Sierpnia* przybędzie *J. C. M.* do *Pragi*. Do tego czasu *Karol X* ze swą rodziną, powróci z wód i zamieszkiwać będzie zakupiony przez siebie zamek, o kilka mil od *Pragi* odległy.

Część naszego wojska została postawioną na stopie wojennej, i uda się zapewne do *Moguncyi* i okolic dla wzmocnienia tamecznych załog. To zaś, co *Dzienniki Francuzkie* donoszą o poruszeniach naszej armii *Włoskiej*, jest fałszywem. Na zachodniej granicy *Medyolańskiego*, stoi już dostateczny korpus, dla zapobieżenia wszelkim wypadkom, któreby wymagały pomocy wojskowej. Nie zdaje się jednak, żeby tam pomoc była potrzebna; gdyż nie stychać o żadnych dalszych niepokojach, a policya tameczna bardzo jest czynną, wrozerwaniu wszystkich węzłów ostatniego spisku.

— Dnia 20 —

JO. Kanclerz Dworu Xiążę Metternich, wyjechał z tąd d. 17 b. m. do *Königswart*, w *Czechach*. Od czasu ustania cholery i gryppy, lekarze nasi mają ferye, stan bowiem zdrowia jest bardzo pomyslny. (*Gaz. War.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 23 lipca.

Przybył tu *Hrabia Augustyn Capodistrias* z *Petersburga*. *Xiążę Felix Schwarzenberg* i *Xiążę Wilhelm Radziwiłł*, wyjechali ztąd do *Cieplie*. (*Gaz. Codz. War.*)

N I E M C Y.

Norymberga 20 lipca.

Do dnia 15 b. m. zaciągnięto w *Munich* dla korpusu *Greckiego* 460 ludzi. — Całe wojsko, z powodu licznie powstającej w *Lewancie* ospy, na nowo będzie ją miało sobie zaszczepioną. (*G. W.*)
Z okolic *Menu* 22 lipca.

Wczoraj *Jenerał jazdy Borstell*, przybył do *Kolonii*, zamysłał odbyć dnia następnego przegląd załogi — *Cesarsko-Rossyyski* *Jenerał Hrabia Witt* miał być na tej muzyce obecnym.

Hamburg d. 25 lipca.

Z *Londynu* donoszą, że początkowy pochod *Don Manuela* do *Tomar*, prócz uwolnienia więźniów politycznych, miał także na celu zabranie 1200 *karabinów*, które nie dawno zostały tam z *Lisbony* posłane, a któremi jego wojsko, składające się po większej części z *wieśniaków*, zara-

się uzbroido. — Potęga Angielska na *Tagu*, wzrosła już do tak znaczney flotty, że ją uważają za przeznaczoną nie do samey obrony własności i osób Angielskich. Officerowie z zabranego pod *Peniche* przez Miguelistów szoneru *Eugenie*, zostali jako jeńcy do *Lisbony* i do twierdzy *S. Georgio* zaprowadzeni; tak oni, jak i reszta załogi, są Anglikami.

Okręty Miguelistowskie, które w bitwie pod *S. Vincent* zdołały uciec, są: *Cibele* o 26 działach, *Izabela Maria* o 24, *Tejo* o 20, i *Audaz* o 18 działach. (*Gaz. War.*)

— *Frankfort d. 20 lipca.* —

W biegu tego tygodnia spadły mocno kursa papierów handlowych. Mniemanie o spokojnym zatławieniu politycznych pytań, zostało nagle wstrząśnione, przez groźny obrót rzeczy w Anglii.

— *Dnia 23* —

O zmniejszeniu lub ustąpieniu będącego tu na załodze wojska związkowego, niestetyć bynajmniej, i owszem mówią, iż poczynione będą przygotowania, z których przekonać się można, że tu zostaną przez zimę. Nasze wojsko linowe pomnożono także bardzo znacznie, wniesiono nawet projekt ze strony senatu, do izby prawodawczej, aby dla ułatwienia uciążliwej służby, mianowano jeszcze kilku poruczników. Z tego względu przyszła do rozprawy okoliczność, iż dotąd tylko krajowcy dostąpić mogli stopni oficerskich, gdy pomiędzy obcemi, tu zaciągającymi się osobami, często zdolni ludzie przytrafiają się, którzyby przez długoletnią nieskażoną służbę, jako podoficerowie, zasłużyli na posunięcie do wyższych stopni. (*Gaz. War. Codz.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 19 lipca.

Onegdaj przybył tu J. K. W. Xiążę Pruski *Karol*. — Hrabia *Limburg-Styrum* udał się znowu z depeszami do *Londynu*.

— *Dnia 20* —

Wczoray w wieczór powrócił tu Król Jmć z Xięciem *Fryderykem*. W *Tilburgu* Król udzielił po rewii pod *Ryen*, posłuchanie, które przez kilka godzin trwało. Wieczorem miasto było wspaniale oświecone.

Goniec gabinetowy *Hoogen*, przybył tu z depeszami z *Londynu*. Także *Rosyyski Rad. St. Łabeński* przywiózł depesze do *Hagi*.

Biega tu wieść, że za powrotem Jego K. Mości z podróży inspekcyjney do obozu, znaczna liczba milicyi powróci na nieograniczony czas za urlopem do domu, a to, jak mówią, wskutek podanego w téj mierze przedstawienia, ze strony tych, których to się tycze. Rewija przed J. K. M. w obozie *Ryen*, była bardzo świetną. Król, który w towarzystwie dwóch Xiążąt, przejeżdżał pomiędzy szeregami, został z największym zapamiętaniem. Synowie Xięcia *Feldmarszałka*, znajdowali się na czele swych batalionów grenadyerskich. Najpiękniejsza pogoda służyła téj rewii, na którą zdaleka i zbliska przybyło mnóstwo widzów.

— *Dnia 22* —

Jego W. Xiążę *Oranii*, jest tu dziś z swym synem spodziewany.

Wczoray II. WW. Xiążę *Hollenderski Fryderyk* i Xiążę Pruski *Karol*, odwiedzili Jenerała *Chassé*. Jenerał odjedzie za kilka dni do swego miasta rodzinnego *Tiel*. (*Gaz. War.*)

Chrząst młodego xięcia, syna J. K. W. xięcia *Fryderyka* odprawi się pojutrze. Całe ciało dyplomatyczne wezwane zostało na ten obrzęd. Początek kr. orszaku zbliżającego się do kościoła oznaczy 51 wystrzałów z działa, tyleż ogłosił początek obrzędu, koniec zaś 50 wystrzałów. (*Gaz. Codz. War.*)

Bruxella dnia 25 lipca.

Monitor tutejszy donosi, iż wczora zrana o godzinie pół do szóstej, w zamku *Laeken*, nastąpiło szczęśliwe rozwiązanie N. Królowey Belgów, przez powicie Xiążęcia. 101 wystrzałów działowych zwiastowały miastu tę nowinę. Jenerał *d'Hane*

został wysłany z doniesieniem o tém Królowi *Ludwikowi Filipowi*, a Major *Lagottellerie* z tą wiadomością do *Koburga*. Chrząst nowego Xięcia ma bydź d. 1go lub 2go sierpnia. Imiona mają bydź dane *Leopold Ludwik Filip Wiktor Ernest*. (*Allg. Pr. St. Zeit.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 19 lipca.

Wczoray po pokojach u Króla, przedstawiono Królowey Jmci, Barona *Verstolk* i Pana *Dedel*.

Na wczorayszych pokojach w pałacu *St. James*, Xiążę *Esterhazy* miał znowu posłuchanie u Króla, któremu P. *Dedel* podał pismo swego Monarchy, a Jenerał *Goblet* został przedstawiony; Lord *Granville*, miał także posłuchanie pożegnawcze, udając się śpiesznie na powrót do *Parryża*.

Dnia 17 Hrabia *Grey* uwiadomił w Izbie Wyższej, że Kapitan *Napier* musiał bydź wykreślony z listy marynarki.

W Izbie Niższej P. *Murray* zapowiedział o wniosku zniesienia bilu przeciw werbowaniu do obcey służby wojenney.

Dnia 18, Margrabia *Londonderry* wspominał znowu w Izbie Wyższej, o sprawie Portugalskiej, a Xiążę *Wellington*, nazwał to blokadą na papierze, której nie wahał się uznać Rząd Angielski. Rząd Hiszpański zezwolił na umieszczenie w *Gazecie Nadworney* wiadomości o wyłączeniu w *Algarwii*.

Podług listów z *Madrytu* z dnia 8 b. m., prawie wszystkie pułki, które tam były przy złożeniu przysięgi, udadzą się na granice Portugalskie. — Mniemają, że *Don Carlos* jest jeszcze w Portugalii.

W Izbie Wyższej zamknięto dziś rano narady, względem drugiego czytania Irlandzkiego bilu reformy kościelney. Z głosowania okazało się, co następuje: za drugim czytaniem było przytomnych głosów 104, przez pełnomocnictwa 53, razem 157 głosów. Przeciw temuż: przytomnych 68, przez upoważnienie 30, razem 98 głosów; większość zatem 59 głosów. Ostatnim mówcą był Hrabia *Harrowby*, który oświadczył, że chce głosować za drugim czytaniem.

Konferencya miała postanowić, aby naprzód naradzano się względem traktatu między *Hollandyą*, i pięcią Mocarstwami, potem dopiero między *Belgią* a *Hollandyą*. (*Gaz. War.*)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 3 lipca.

Dzisiejszy goniec przywozi wiadomość, że naczelnik *Gieryllasów*, który kierował w *Tomar* powstaniem, jest jednym z naybogatszych właścicieli w *Alentejo*, i znajduje się już na czele małej armii z 2400 piechoty i 600 jazdy.

Gazeta Nadworna Lisbońska donosi w nadzwyczajnym dodatku: „Po wyścieniu batalionu ochotników Królewskich z *Tomar*, tak, że miasto to było ogołocone ze wszelkich środków obrony, w nocy z dnia 24 b. m., kupa zbrodniarzy, po większej części kontrabandzystów z *Pinhete*, wyruszyła przeciw temuż, uwolniła więźniów, zniszczyła telegraf i zrabowała kilku obywatelów. Władze w *Torres Novas* i *Santarem* i Koregidor *Tomarski*, przedsięwzięli zaraz wszelkie stosowne środki, dla zapobieżenia zbliżeniu się tych złoczyńców do owych miast; zdaje się, że zamiarem ich było, na pierwsze z nich napaść i zrabować. — Dnia 25, Gubernator w *Abrantes*, wysłał przeciw nim oddział, z 300 ludzi złożony, a rząd otrzymał urzędową wiadomość, że spokójność w *Tomar* jest znowu przywróconą. Koregidor po oddaleniu się dla sprowadzenia wojska, za powrotem osiągnął znowu swą władzę, a mieszkańcy okazali naywiększą wierność dla Króla. Banda złoczyńców, widząc się ściganą, przeszła w liczbie 40 przez *Tag*, a ze wszystkich stron, śpieszyła piechota i jazda dla ich ścigania. — Z listu z *Koimbry* z dnia 27 b. m. okazuje

je się, że pięciu z uwolnionych więźniów, zostało tam przez wieśniaków przyprowadzonych, i że wieczorem tegoż dnia wyruszyło z tego miasta wojsko, dla ujęcia więźniów i rabusiów, którzy się dopuścili różnych gwałtów w *Tomar*.”

— Dnia 6 —

W liście przez *Sun* udzielonym z *Porto* z dnia 6 lipca, czytamy: „Strata nieprzyjaciela w ostatnich utarczkach wynosi około 600 ludzi. *Saldanha* został na polu bitwy posunięty na Jenerał-Porucznika. Pułkownik *Duvergier*, który dowodził Francuzami, utracił lewe ramię i został mianowany Jenerałem brygady. Także i *Pemental* awansował o jeden stopień; *Ximenes*, *Grzegorz Vanseller* i trzech innych officerów, otrzymało ordery *Wieży i Pałaza*. Z wojska Francuzkiego poległo 2 Kapitanów, a 30 ludzi zostało raniionych.” (*Gaz. W ar.*)

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 8 lipca.

Dnia 4 t. m., Kortezy rozwiązane zostały. Deputowani, mając na czele swoim Prezydenta Kastylii, przypuszczeni byli do ucałowania ręki królewskiej. Oczekują w armii na wielkie promocye. — Czynią się przygotowania do wyjazdu Królewskiego do Granja, dokąd Najjaśniejszy Pan d. 11 t. m. ma się udać. Infant *D. Franciszek*, ze swoją rodziną, d. 14 wyjeżdża do *Port-Sterelzarie*, niedaleko *Kadyzu*.

— Donoszą, że Jey Królewska Mość nanowo jest przy nadziei.

— Za odebraniem wiadomości o wylądowaniu *Killoflora* w *Algarvii*, rząd nasz rozkazał jenerałowi *Sarsfield* udać się do *Burgos*, miejsca przeznaczonego na główną kwaterę korpusu obserwacyjnego, od 15 do 20,000 ludzi (*J. d. S. P.*)

Dzisiaj zgromadziło się całe Ministerium, dla naradzania się nad sprawami Portugalskimi; rozbierno kwestyą względem uznania *Donny Maryi*. Posiedzenie trwało bardzo długo, jednak bez powzięcia jakowego postanowienia.

Gońcy z północnych prowincy i z Portugalii, co godzina przybywają, wczoraj rano aż sześciu razem przybyło. Wszyscy potwierdzają poruszenia, które okazują się w *Algarvii* i *Alentejo*, na korzyść *Donny Maryi*.

Ciągłe niebezpieczne zabiegi i tajne związki Kardynała *Inguanzo*, Arcybiskupa *Toledańskiego* spowodowały rząd nasz, do oddalenia go z zarządu, i wskazania mu miasta *Burgos* na przyszłe pomieszkanie. (*Gaz. W ar.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 15 lipca.

Utrzymują z pewnością, że Jenerał *Desmichels* został w *Oranie* przez 20,000 Arabów otoczony; posiadają oni dwa działa, i mieli po wyścieniu słabych garnizonów, zdobyć dwa nasze blokhauzy. Zresztą miano wysłać Jenerałowi pomoc z *Algieru*.

Stychać, o dymissionowaniu Prefekta Departamentu *Eure i Loire*, Pana *Edwarda Rigny*, brata Ministra marynarki, z powodu, iż wzbraniał się, podług rozkazu ministerium, zamknąć trzy kościoły Francuzko-Katolickiego wyznania.

Hrabina *Lucchesi-Palli* kazała wypłacić maytkom fregaty *Agathé*, zostodniowy żołd, jako gratyfikacyą.

Młody *Lesseps*, zbija rozgłoszoną w tutejszych gazetach wiadomość, że oyciec jego, Jenerałny Konsul *Lesseps* w *Lisbonie*, jest krewnym Hrabiego *Bourmont* i Pana *Ouvrard*.

W *Strazburgu* zatrudniają się teraz czynnie, wystawieniem już tak dawno pożądanego pomnika, urodzonemu tam Jenerałowi *Kleber*.

Piętnastu wychodców Niemieckich, którzy

od niejakiego czasu znajdowali się w *Strazburgu*, otrzymało rozkaz udania się do *Nancy*. Wsparcie przez nich żądane, które Rząd innym wychodcom politycznym udziela, zostało im odmówione. Siedmiu innych otrzymało rozkaz opuszczenia Państwa Francuzkiego w ciągu 24 godzin.

Margrabia *Palmella* miał zostać przez *Don Pedra* upoważniony, do stania na czele Rejencyi w *Algarvii*, aby takim sposobem był w możności wezwania bezpośrednio Rządów Anglii i Francyi do uznania *Donny Maryi de facto*, jako Królową Portugalii.

Dom *Rotschüda* ogłosił, że wyda pożyczkę Grecką *al pari* po 100 fr. Przy giełdzie uskutecznił zaraz pierwsze kupna po 102½, później po 101, nakoniec po 103 i 103½ 8.

Król *Jmé* uda się z początkiem przyszłego miesiąca do *Cherbourga*, gdzie w jego obecności spu-zczony będzie z warstatu nowy okręt trzymasztowy. Potem *J. K. M.* zamysła odwiedzić *Rennes* i *Nantes* i powrócić tu przez *Angers*. Cała podróż, która nie ma związku z mającą się odbyć do południowych Departamentów; trwać będzie około 14 dni.

Mianowany Postem w *Sztokholmie*, Margrabia *St. Simon*, miał wczoraj pożegnawcze posłuchanie u Króla.

Gazette de France wyraża: Wiadomości z Portugalii dotąd są z obu stron, tak sprzeczne, fakta tak przesadzone, iż należy oczekiwać wiarogodniejszych doniesień, pochodzących z mniej podejrzanego źródła, jak co nam dziś zostało z hotelu *Braganza* udzielonem. Jakkolwiek bądź, i przypuściwszy nawet, że zabranie floty nastąpiło, tak niepodobnie szybko, chociaż była przewyższająca siły; jednak to nie może być stanowczym wypadkiem. Dotąd bowiem flotta wcale nie przyniosła korzyści Królowi. Portugalia jest więc teraz z dwóch punktów napađniętą, gdzie powinna się bronić. Jeżeli jeden z nich zostanie zabrany, wówczas i drugi nie będzie się długo opierał.”

P. Rambuteau, Prefekt *Setwany*, oglądał onegdaj roboty około twierdz *Osservatoire*, *Monte-Rouge* i w kilku innych miejscach.

Marszałek *Gérard* często odwiedza *Neuilly*, i widuje u siebie wiele politycznych osób; wnoszą ztąd, że zamysła objąć urząd ministra. (*Gaz. W arsz.*)

— Dnia 17 —

Orszak *Donny Maryi* wyjechał ztąd do *Bulonii*, zkąd wnoszą, że młoda Królowa sama nie zadługo się do Portugalii uda, w skutek pomyślnych wiadomości ztamtąd odebranych. (*Jour. de St. Petb.*)

— Dnia 18 —

Wczoray w nocy przeciągały po ulicach mocne patrole, i aresztowały mnóstwo osób podeyrzanych, pomiędzy temi wielu uwolnionych przestępców. W części miasta *Saint-Jacques* przetrząsała policya wiele domów, i uwięziła także kilka osób. Wszystkie tutejsze koszary są zaopatrzone wielkimi zapasami amunicyi z *Vincennes*.

Nasze pisma zawierają znowu wiele wiadomości, o zjawieniu się szuagów na zachodzie; odznaczają się oni przez zuchwałe rabunki i mordy. (*Gaz. Codzien. W ar.*)

— Dnia 19 —

Donoszą z *Bajonny*, że do tamecznego Konsula przybył śpiesznie goniec z *Madrytu*, a po półgodzinie śpieszył daley do *Paryża*, dokąd wyjechał dnia 15go b. m. wieczorem z *Madrytu*, gdzie na następnny dzień oczekiwano wiadomości w *Gazecie Nadwo-ney*, o nowem ministerium. Także i Minister Skarbu miał otrzymać dymisyony, z powodu, że ciągle sprzeciwiał się, proponowanej przez *P. Zea* i kolegów jego nowej pożyczce. *P. Zea* zostanie może przy sterze, cho-

Observacye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 26 o 3 wieczor.	27 cal. 54 lin.	+ 15½ stopni.	Półn.-Zach.	Chmury.
	d. 27 — — —	27 — 68 —	+ 12½ — —	Półn.-Zach.	Deszcz.
	d. 28 o godz. 4 rano.	27 — 86 —	+ 8 — —	Półn.-zach.	Chmury.

Wilno dnia 28 Lipca v. s. 1853 roku.

ciaż Królowa okazuje teraz względem niego całą swą niechęć; przed odejściem kuryera, został przez Króla prywatnie przyjęty i zabawił u niego przez 1½ godziny. — Biegała tam wieść, że Portugalscy Konstytucyoniści, odbyli w dniu 7 b. m. utarczkę z Miguelistami, i wygnali pod wodzą *Villaflora*, Namiestnika Algarwskiego *Mol-lelosa*, z miasta *Messines*, gdzie miał swą główną kwaterę, i zabrali go w niewolę, wraz ze znaczną liczbą wojska, z którego reszta schroniła się do *Alemtejo*. Hrabia *Villaflor* rozdzielił swą armią na dwie kolumny, z których jedna weszła już do *Alemtejo*, i przebiega całą *Sierra da Caldeirao*, a druga miała wkrótce wejść do *Estramadury*.

Messenger donosi, że Poseł Sardyński *P. Salles*, podał Królowi naszemu pismo, znalezione u jednej osoby w *Piemontie*, znajdujący się pod śledztwem, od Jenerała *Lafayette*, w którym podburza do powstania, i zapewnia pomoc Francji. Król oświadczył jednak, że list ten nie może od Jenerała pochodzić, do którego też wysłał natychmiast posłańca z tą wiadomością.

Onegdaj przybył do Poselstwa Austriackiego goniec z *Wiednia*; miał on przywieźć depeşe od Hr. *Appony*, z niespodzianą wiadomością, że takowy zamyśla już przy końcu sierpnia tu przybyć.

Osoba, która przybyła wczoraj w wieczór z depeşami od Xięcia *Talleyrand* do Króla, dziś rano znowu z odpowiedzią na nie odjechała.

Mówiono, że Pan *Rayneval*, ma być w *Madrycie* przez Marszałka *Clauzel* zastąpiony. Teraz podają na tę missyą Hrabiego *Molitor*. Zdaje się, że koniecznie chcą mieć Marszałka na tém poselstwie.

Chociaż *Gazette* i inne dzienniki jej barwy, zaprzeczają temu, że *P. Barande*, dotychczasowy nauczyciel Xięcia *Bordeaux*, otrzymał dymisyją, jednak to zdaje się być niezawodną.

— Dnia 20 —

Journal des Débats oświadcza, że został upoważniony do stanowczego zbijania twierdzenia *Tribuny*, że przeznaczone do mustry w dniu 29 b. m. wojsko otrzymało ostre ładunki.

Względem dzisiejszego wystawienia posągu *Napoleona* na placu *Vendôme*, donoszą jeszcze: O godzinie 4tej zrana zatoczono posąg zakryty, i pod zastoną około 60 gwardzistów municypalnych konnych i pieszych, z warsztatu na plac *Vendôme*, gdzie przybył o godzinie 5tej. O 9tej przybyli: ministrowie handlu i spraw wewnętrznych, Plac-kommandant, Prefekt Departamentu *Sekwany*, i kilku innych wyższych urzędników wojskowych i cywilnych, dla przypatrzenia się windowaniu. Operacya ta rozpoczęła się o kwadransie na pół do 10tej, wśród głośnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu. Około południa posąg osiągnął szczyt kolumny; umocnienie go będzie w tych dniach ukończone; odkrycie zaś nastąpi dopiero jak donoszą dnia 28 b. m. (*Gaz. War.*)

Gazeta *Tribuna* użala się mocno na to, że wielu podoficerów, republikanów wysłano do Algieru. (*Gaz. Codzienn. War.*)

— Dnia 25 —

Królowa, w następną sobotę z *Bruzelli* spodziewana, po obchodzie dni Lipcowych znowu tam wyjedzie.

Wiadomość o rozwiązaniu Królowey Belgów, wczora, przez pośrednictwo telegrafu, tu otrzymana.

Marszałek *Soult* jutro tu spodziewany.

Znajdujący się tu polityczni tułacze, na rozkaz Prefekta Policji, przez trzy dni lipcowe z większą ścisłością będą uważani.

Wczora 15tu młodzieńców w dwóch małych domkach ulicy *Canettes*, aresztowano.

— Dnia 26 —

Pałac Poselstwa Belgickiego, wczora wie-

czorem, za otrzymaną nowiną o szczęśliwem rozwiązaniu Królowey Belgów, świetnie był oświetlony.

Bey *Titeri* 17 zjadł do Marsylii przybył. (*Alg.Pr.St.Zeit.*)

O g ł o s z e n i a.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż, dla kwaterujących w Mińskiej Gubernii wojsk, etapow, ostrogow i urzędników wodney komunikacyi, postanawiają przygotować od 1go stycznia 1854go do 1go stycznia 1856go roku: do *Mińska*: dla wojsk: drew 1222 sążni, 20 wierszkow, świec 322 pudy, 20 funtow, oleju 70 pudow, knotu bawełnianego 14 pudow i słomy 1,368 pudow; dla ostrogu: drew 203 sążni, 1 arsz., 4 wierszki, świec 2 pudy, oleju 115 pudow, 37 funtow i knotu bawełnianego 13 pudow, 27 funtow, i słomy 315 pudow. Do *Bobruyska*: dla wojsk: drew 9,888 sążni, 16 wierszkow, świec 2,067 pudow, 26 funtow, 6 złotych, słomy tak na dwuletnie użycie, jako też w zdarzeniu potrzeby dla poprawienia szafaszow, jeżeli to potrzebnem będzie, jeśli przybędą do robot w *Bobruyskiej* twierdzy w następnych latach wojska 54,419 pudow, oleju 274 pudy, knotu bawełnianego 52 pudy; dla ostrogu: drew 54 sążnie, 8 wierszkow, słomy 90 pudow, oleju 5 pudow, 20 funtow, knotu bawełnianego 42 funty, 48 złotychników. Do *Stucka* dla ostrogu drew 48 sążni, 9½ wierszka, słomy 60 pudow, oleju 3 pudy, 26 funtow, 64 złotychniki, i knotu bawełnianego 28 funtow, i 12 złotych. Do *Borysowa*: dla wojsk: drew 388 sążni, 8 wiersz., świec 56 pudow, 10 funtow, i słomy 1368 pudow. Do *Miasteczka Nieświża*: dla wojsk drew 1,806 sążni, 2 arszyny, 24 wiersz., świec 229 pudow, 20 funtow, i słomy 4,825 pudow. Do *Miasteczka Telechan*: dla Urzędników Ogińskiego Kanału drew 100 sążni. Do *Wilejki*: dla ostrogu drew 48 sążni, 8½ wierszkow, słomy 60 pudow, oleju 3 pudy, 26 funtow, 64 złotychniki, i knotu bawełnianego 14 funtow. Dla czterech Etapow: *Nowoświerżeńskiego*, *Koydanowskiego*, *Smolewickiego* i *Łojowskiego*, do każdego miejsca, drew po 14 sążni, 2 arszyny, świec 2 pudy, 6 funtow, i 36 złotych, oleju 3 pudy, i knotu bawełnianego 24 funty; zacząć dla wzięcia dostawy pomienionych artykułow, zechcą życzący z pewnemi załogami przybyć dla targow, które się mają odbyć w miastach powiatowych pod przewodnictwem PP. Powiatowych Marszałków w Urzędach Powiatowych Sądow, terażniejszego roku, następującego miesiąca sierpnia, na 17 i 21 dzień, i na trzeci ostateczny termin, do Mińskiej Skarbowey Izby na 12, a dla przetargu na 15 dzień miesiąca września terażniejszego roku. — Julii 21 dnia 1853 roku.

Sekretarz Amalicki.

Naczelnik Stołu Hulakin.

(909)

Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany dom Kijowskiego mieszczanina Tomasza Jakóba syna Fiesięka, położony na Kijowo - Peczersku, oceniony 1,000

rubli assygn., za nieopłacenie przezeń długu jego tej Izbie 952 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dóm, zechcą przybydź dla targow do tej Izby na przeznaczone do tego terminy: pierwszy 15go, drugi 18go i trzeci ostateczny 22go dnia następującego miesiąca listopada.

Deputat Antoni Koziarowski.

W obowiązku Naczelnika Stołu Zahorodyński.

(911)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechny Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu, drewniany dom, na murowaném niższym pięttrze i trzynaście murowanych kram, Kijowskich mieszczan: *Teodora Jana syna i żony jego Maryi Bazylego córki, Molaczewskich*, położony w 3 części miasta Kijowa, teraz 4tey, oceniony 6,100 rubli, za nieopłacenie przez nich długu ich tej Izbie 2,520 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dóm i kramy, zechcą przybydź dla targow do tej Izby, na przeznaczone do tego terminy: 1szy 15go, 2gi 18go i trzeci ostateczny 22go dnia następującego miesiąca listopada.

Deputat Antoni Koziarowski.

W obowiązku Naczelnika Stołu Zahorodnia.

(912)

1. Mohylewska Izba Powszechny Opieki ogłasza, iż w niej będzie się przedawał majątek obywaterek rodzonych siostr: *Johanny Miłaszewiczowej i Franciszki Bykowskiej, Czerykowskiego Powiatu, we wsi Wieremieykach 60, Stobodzie Kamionce 22, w ogóle 82 dusz męskiej płci włościan, ze wszystkimi przynależnościami w inwentarzu wyrażonemi, na terminach: 12go, 15go i 18go dnia października teraźniejszego 1835 roku; na jakowe życzący zechcą przybydź do tej Izby z pewnemi załogami.*

Sekretarz Sawicki.

(910)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Hrycko Zmicz*, oddany za włóczęgę i kłamliwe o sobie powiadanie do woyskowej służby; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 5 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach biało-ruse, oczyszczare, nos podługowaty, gęba mierna, twarz czysta, podługowata, wieku lat 20. — Julii 8go dnia 1833 roku.

Za Sowieтника Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(915)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Sozon Kolniczenko*, oddany pod Sąd za niezłożenie o sobie świadectwa; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 4½ wiersz., twarzy czystey, podługowatey, oczu karych, nosa i gęby miernych, włosow na głowie swiało-rusych, wieku lat 25. Julii 8 dnia 1833 roku.

Za Sowieтника Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(916)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięta, za nieokazanie na piśmie świadectwa dziewczyna *Tacijana Wasiljewa*, osądzona

na za włóczęgę i kłamliwe o sobie powiadanie, do użycia w Izbie Powszechny Opieki; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 1½ wierszka, włosy na głowie i brwiach swiało-ruse, oczy kare, nos i gęba mierne, twarz czysta, wieku lat 15. — Julii 8 dnia 1833 roku.

Za Sowieтника Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(915)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie, wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Konstanty Wakar*, oddany za włóczęgę i kłamliwe o sobie powiadanie do woyskowej służby; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 5½ wierszka, włosy na głowie i brwiach ciemno-ruse, oczy szare, nos mierny, gęba takąż, twarz okrągława, wieku lat 20. — Julii 7go dnia 1833 roku.

Za Sowieтника Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(914)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego cała Rossyą etc. etc. etc.

2 JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Lifflandski Główny Konsystorz podaje niniejszém do wiadomości i wiedzy niegdys bytemu majstrowi kunsztu slosarskiego, *Johanowi Marcinowi Risch*, wczem tu żona jego *Anna Julianna Risch* z domu *Knippel* zaniosta skargę, w osnowie takiej, iż tenże, rzeczoną małżonkę swoją do tyła opuścił, iż w roku 1831 wstępując w szeregi Litewskich powstańców, po klęsce tychże zupełnie znikł, nie podając aż dotąd żadney o sobie wiadomości. Dla czego ona, żona, o zupełne rozwiązanie związku małżeńskiego rekwirowała. Gdy tedy na tę rekwizycyą Główny Konsystorz Lifflandski postanowił naprzód wydanie cytacyi edyktałney, iż cytuje i zapożywa niniejszém rzeczonego *Johana Marcina Rische* edyktałnie i na mocy tej cytacyi po raz 1szy, 2gi i 3ci, a ztąd nareszcie i po raz ostatni, iżby na dzień 5ty miesiąca januaryi, nadchodzącego 1834 roku tu bezodwócznie osobiście stanął i o zniknieniu swoim zdał sprawę, a na zakończenie rzeczy podług prawa oczekiwał z wyraźną jednak przestrogą: iż jeśliby w przypadku, ani w rzeczonym terminie, ani też naydaley po mających nastać późney more solito trzy dniowych akklamacyynych terminow nie jawił się; a zatem zgoda contumaciter jako niestawający przed urzędem uważany będzie natenczas pro confesso et convicto i przeciw jemu podług proszonego od małżonki jego zupełnego rozwodu, postąpionem będzie. W zamku Miata Rygi d. 5 julii 1833. W imieniu i zestroney Lifflandskiego Głównego Konsystorza.

Karol Baron v. Bulberg Zastępujący Dyrektora i Prezydent.

(907)

Tłómaczenie z attestowaney Kopii.

Za Ukazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI CESARZA Samowładcy Wszech Rosyji etc. etc. etc.

2 Przypozywają się edyktałnie przed Sąd Kurlandskiego Oberhoffgerychtu, na prośbę Hr. Kazimierza Platera, przez Mandatarinza podaną, wszysoy, którzy, do pozostałości po zmarłej na dniu 29 maja t. r. w dobrach Dwecie, żony proszącego, *Jadwigi z Platerow Hr. Platerowey*, quocunque titulo dopomiarki i pretensye stosują albo do formowania onych bydź w pra-

wie rozumieją się, a w szczególności, którzy przez zesłałą Hrabianę dnia 10 maja uczynionemu a 6 junii t. r. sądownie korroborowanemu ostatniej woli rozporządzeniu, zaprzeczyć zamyślają, i powołają się, aby dnia 18, 19 i 20. oktobra tego r. jako na pierwszym terminie, przez rezolucyą Oberhoffgerychta z dnia 4. julii 1833 roku postanowionym, albo też gdyby te dni miały być świątecznymi, w następujących dniach sądowych, przed południem, po nastąpieniu przywołaniu, w mieyscu Sądownym Kurlandzkiego Oberhoffgerychta na Zamku Mitawskim, bądź w własnej osobie, bądź za prawną plenipotenoyą, lub gdzie wymagać będzie potrzeba przy asystencyi lub opiece, nie chybnie stanęli, swoje dopominki lub pretensye do protokołu stosownie do rzeczy podali, a następnie dalszych konsekwencyi prawnych, a szczególnoiey postanowienia drągiego praecelasyynego terminu, oczekiwali, pod naywyraźniejszym zastrzeżeniem, iż wszyscy ci, którzyby na żadnym z tych terminow, podawczych pretensyy i dopominkow swoich nie objawili i nie udowodnili; przy zniesieniu i unikczemnieniu onych, praeceladowani zostaną; a jeśli ich pretensye z dokumentów do akt wniesionych wynikały; takowe eliminowane będą; a ogóloie mówiąc, w sprawie tej, to postanowionem i rekognoskowanem zostanie, co się sprawiedliwie i zgodnie z prawem należy. Według czego niech postępują: Oryginał pod pieczęcią Kurlandzkiego Oberhoffgerychta i za podpisem zwyyczajnym. Na Zamku Mitawskim d. 6. julii 1833 roku. (L. S.) Blancatam Citationis Edictalis ad Iudicium Aulicum Supremum. (podpis) Neumann Secra. loco Proto-Secretarii.

Ze powyższa Kopia z oryginałą Dobleńskiemu Sądowi Powiatowemu zaprezentowaną odyktalną adcytacyą Kurlandz. Oberhoffgerychta, po kollationowaniu oney, zupełnie dosłowną się okazała, od tegoż Sądu niniejszém na prośbę wydaném świadectwém attestuje się. Mitawa d. 6. julii 1833 r.

(L.S.) (podpis) Sędzia Pokoju v. Dersohan.
Dyrektor Kancelaryi Fr. Meijor. (904)

3 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądu Powiatowego Szawelskiego w dacie poniższej zapisanego, i w teyże dacie na mocy nastatey rezolucyi pod Urzędową tegoż Sądu pieczęcią wydaje się.

Roku Tysiąc Ośmset Trzydziestego Trzeciego Miesiąca Julii trzeciego dnia.

Na mocy nastatey w Sądzie Powiatowym Szawelskim rezolucyi, Anna z Krzentowskich Junowiczowa Chorążyna Powiatu Szawelskiego, własnoręcznie podpisana, czyni oświadczenie z naysolenniejszém zażaleniem, z pobudek: — że względnie do ofiar i trudów dość ciężkich, a dla serca materynego miłych, ku wychowaniu i edukacyi jedyney córki mojej Elwiry Junowiczówny tożonych, miasto pożądanego w skutkach jey szczęścia, mojej zaś pociechy i błahy w przyszłości pomocy, niespodziewaney doznałam przeciwności — bowiem, kiedy za powrotem córki z pensyonu, po zgonie męża mojego obtóżną chorobą zdjętą zostałam w maju tysiąc ośmset trzydziestego drugiego roku, taż córka w jedynym domu mieszkając, ani z własnego przekonania, ani na woła-

nie mojej ratunku, przez niedziel dwie słabości mojej, nie przysłała, nie odwiedziła, żadney nawet pomocy, ani wody w pragnieniu, dla mnie ostateczney nie podała. — Zaledwo wydzwignęłam się z choroby, wyrodna córka moja, gardząc uczuciami przywiązania, wbrew przestrogom rodzicielskim i obwarowaniu w przedzgonney dyspozycyi oycy, postępując, z upowszechnionym porządkiem, niemniey ustawami cywilnymi i duchownymi rozmijając się, jako niepostulszna, opuściła mię, uchodząc z domu samowolnie, pokrywając w nocy z dnia 31 lipca na 1 sierpnia roku przeszłego — I też bezopowiednio, bez zezwolenia mojego i opiekunów, jakoby zaślubita się w zamęcie z Napoleonem Przewłockim — Kiedy ta kłótnia nie mi już nie pozostała, opuszczona przez corkę w naydotkliwszym smutku, samą ostadzałam się nadzieją jey upamiętania się — lecz gdy ani upływ czasu, ani przetożenia i przestrogi moje, nie nawróciły do uległości, owszem wsparta nieżyczliwej dla mnie osoby radami, raczey wspólnie do ukrócenia dożywcia mojego na majątku Gierdziagole exekwującego się, wszystkich używając sposobów, odgrózek i procederowego przesładowania, o chorobę obtóżną w ciągu zesztłych dwóch miesięcy marca i kwietnia, przez o nieustanne cierpienia mię przyprawia, zlostem, zgubą moją nagotowała — I jeszcze przybywając do domu mojego obżatowana Elwira Junowiczówna z Napoleonem Przewłockim, przez pogardę i szykany; nieuszanowanie i zniewagę żałującey matce niejednokrotnie dopełnili — nadto taż niewdzięczna córka, wbrew danym sobie przestrogom, z macierzyńskiej nayniezawodniejszey życzliwości pochodzącym, pospieszyła uledez przemocy Napoleona Przewłockiego, że ten już się szczyci obli-giem 1833 roku marca 8 dnia datę mającym, a 16 dnia tegoż miesiąca w Akta Izby Cywilney Wileńskiej wniesionym, na rubli srebrnych 9,000 bez dania pieniędzy fałszywie nastatym, raczey wymożonym przez obżatowanego Napoleona Przewłockiego, który przy liczném rodzeństwie, w szczupłym majątku Linkowcu na Exdywizyą oddanym, wśród nędzy i niedostatku zostając, na własne konieczne potrzeby zgola nie mając, nie był w stanie zaliczyć chociażby naymniejszey summy — W mniemaniu zaś, że się pokryją błędy i przestępstwa praw w samowolnym za mąż pójściu przez testament oycy zakazaném dokonane, widząc się w konsekwencyi wszelkiego udziału z woli ustaw krajowych pozbawioną, poważyła się z uciskiem matki targnąc córka Elwira na dobrą wolę oycy w testamencie własnoręcznie, rozmyślnie i wczesnie 1830 roku septembra 6 dnia, przy dostojnych pieczętarzach napisanym, pomawiając i przekręcając zmyślnym sposobem, kiedy takowy testament, jako aktualny, podług formy ustaw sprawiony, do Akt wprowadzony i na gruncie z wiedzą wybranych przez oycy Opiekunów do skutku doprowadzony został — Aby przy tak szkodliwych zamiarach obżatowani z swoim zapisem na rubli srebrnych 9,000 nie zyskali u publiczności wiary, a przeciwnie by summa moja wnioskowa rubli srebrnych cztery tysiące, za obli-giem s. p. męża Ignacego Felixa Junowicza 1829 roku maja 9 danym i tegoż roku septembra 9 dnia w Sądzie Ziemskim Szawelskim przyznany, realnie, żałującey się należna, testamentem męża 1830

roku septembra 6 pisany, a zaraz po śmierci 1832 marca 19 w Sądzie Powiatowym Szawelskim, przy opozdlinowaniu aktykowanym, na majątku Gierdziagole w tymże powiecie położonym w sposobie zastawy oparta, niedoznała choćby na moment poniżenia — przeto z odezwą do przepisów moralnych i ustaw krajowych, o zniewagę praw macierzyńskich, o złe zdobycie obligu na rubli srebrnych 9,000 od córki mojej niemającej prawa do szafunku fortuny, protestując się, zapowiadam nikczemność wszelkich aktów między obżatowanymi zawartych i zapisów, których, aby nikt nie nabywał i w nowe żadne układy nie wchodził, pod utratą, jako zastawna-dożywotnia posesorka dóbr Gierdziagoty ostrzegam, i takowe zażalenie własnoręcznym podpisem utwierdzam — (w protokole podpisano następnie:) Anna Junowiczowa — obecnie naydywałem się Karol Krzenzowski odstawni Sztabs-Kapitan Woysk Rossyys. Powiatowy Szawelski Assesor Rymgayto. O zgodności z protokółem świadczę, Sądu Powiatowego Szawelskiego Sekretarz Łukaszewicz.

(892)

5. Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w zostającym pod zawiadowaniem tego Sądu Powiecie, wzięty człowiek Nikołaj Iwanow syn Raskatow, który się powiadał rodem Ekaterynostawskiej Gubernii Taganrogskiego powiatu ze wsi Sużynowa, obywatela Alexandra Demetryusza Kowalińskiego właścianinem i dwornym człowiekiem, wieku lat 20, przymiotów następnich: wzrostu średniego, włosów na głowie światłorusych, na brodzie i wąsach jeszcze nie goli, oczu błękitnych, twarzy czystey, nosa krótkiego, prawe ucho przekłote z przeciągniętym kołczykiem srebrnym wyłocionym, mówi czysto po rusku; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczyckim mieskim ostrogu od 12 dnia terażniejszego miesiąca czerwca, i o zrobieniu o nim wiadomości, z tego Sądu pisano do Taganrogskiego takiegoż Sądu dnia dzisiejszego za N. czerwca 14 dnia. 1833 roku. Assesor Jan Bielecki. Sekretarz Andrzej Chitun. (901)

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyasnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawaly się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.

	w Nie-dzieln.		Wto-rek.		Pią-tek.	
	ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
<i>Beczka miary rossyjskiej.</i>						
Żyta ozimego	6	—	6	—	6	—
	6	50	6	50	—	—
	13	—	—	—	13	—
Pszeniczy	10	—	—	—	10	—
	5	—	5	—	5	—
Jęczmienia	2	50	3	—	2	50
Owsa	8	—	—	—	—	—
Gryki	8	50	—	—	—	—
Grochu	3	—	3	—	—	—
Bobu	—	—	—	—	—	—
Kartofel	—	—	—	—	—	—
Siemienia	8	—	8	—	8	—
	10	—	10	—	10	—
	14	—	14	—	14	—
Krup	3	—	3	—	3	—
	4	—	4	—	4	—
	1	60	1	60	1	60
	5	—	5	—	5	—
	10	—	9	50	9	50
	12	—	14	—	14	—
	13	—	13	—	13	—
	3	90	3	90	3	90
	4	—	4	—	4	—
Włókna towarne	—	—	—	—	—	—
	—	75	—	75	—	75
	—	14	—	14	—	14
	—	13	—	13	—	13
	—	6	—	6	—	6
	—	5	—	5	—	5
	3	50	3	50	3	50
<i>Beczka miary ross.</i>						
Piwa pospolitego	5	60	3	60	3	60
	1	—	—	—	1	—
	—	30	—	30	—	30
	1	—	1	—	1	—
	—	40	—	40	—	40
	—	60	—	60	—	60
	—	50	—	50	—	50
	2	60	2	60	2	60
	7	—	7	—	7	—
	—	32	—	32	—	32

Taxa wedle jakiej należy przedawać w rozdrobno i w różnaitą żywność w Wilnie od d. 25go mca lipca 1833 r. po dzień 30 lipca.

	Waga		na re-bro.
	Funt.	Foly	
<i>Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.</i>			
Żytniego	1	—	50
	1	—	40
	1	—	30
	1	—	2
Mięsa świeżego wołowego nayprzedniejszego	1	—	4
średniego	1	—	3
zwyczajnego	1	—	3
Ozór wołowy świeży	—	—	20
	—	—	15
	—	—	10
Głowa, nogi, pluca, flaki	—	—	50
Mięsa świ-niego wędzonego	1	—	7
	1	—	10
	1	—	9
	1	—	11
	1	—	6
	1	—	4
	1	—	6
	1	—	9
	1	—	7
	1	—	9
	1	—	60
	1	—	30
Masła świeżego	1	—	10
Soli kuchenney	1	—	2
	1	—	40
	1	—	35
	1	—	10
	1	—	21
	—	—	7
	—	—	9
	—	—	12
	—	—	14
	—	—	—
	1	—	65
	1	—	5
	1	—	4
	1	—	5
	—	—	20
	—	—	60
	—	—	30
	—	—	6
	—	—	10

Jan Mayłowski R. M. W.

Drukarnia A. Marciniowskiego.

DOENALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1833, d. 28 Lipca.

GRZEB LEON BOROWSKI.